

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p><b>Ceny prenumeraty:</b>                  We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—                  z dostawą do domu . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'—                  Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'—                  Zagranicą . . . . . mies. zł. 5'—, kwart. 15'—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.                  Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:  <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b></p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.                  Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p><b>CENA NUMERU</b>  <b>10 gr.</b></p>	<p><b>Ceny ogłoszeń:</b>                  Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstaniem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1'—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla paszukanujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	---	---	--	--

## ZNAMIENNA JEDNOMYŚLNOŚĆ.

O pożyczce francuskiej dla Polski mówiliśmy już swego czasu. Prawdopodobnie przyjdzie jeszcze nie raz myśleć i mówić o jej istocie i skutkach. Nie o to nam przeto dzisiaj idzie. Idzie natomiast o pewną formalną stronę tej sprawy, która może w rzeczy samej jest drugorzędno znacząca, a która przecież jest okolicznością niezwykle znamionną, zasługującą na podkreślenie.

Na porządku dziennym paryskiej Izby deputowanych znalazła się przed kilku dniami sprawa gwarancji rządu francuskiego dla pożyczek polskich. Sprawę referował deputowany Bibie, socjalista. Zabierali głos: deput. Fernand Laurent, republikanin, deput. Florimond Bonte, komunista, min. spraw zagr. Delbos i przewodniczący Izby Barety. Po za nimi jeszcze kilku innych. I rozegrała się rzecz niezwykle ciekawa. Ci ludzie, rozmaitych przekonań politycznych, ludzie, którzy w swoich własnych sprawach nie mogą — zwłaszcza w ostatnich czasach — dojść do zgody, ludzie, których wzajemne tarcia i nieporozumienia są tak poważne, że grożą wewnętrznym kryzysem Francji, — oni wszyscy w tej właśnie sprawie wypowiedzieli jednomyślnie swój pogląd: zawarcie układu pożyczkowego wzmacnia sojusz polsko-francuski, nieodzowny dla zagwarantowania pokoju w Europie; przyjaźń polsko-francuska nakazuje udzielenie Polsce pomocy finansowej; udzielenie pożyczki Polsce, to nie tylko sprawa Polski, ale i Francji, bo odwiada ono potrzebom obrony narodowej Francji; Francja chce pracować z Polską nad utrzymaniem pokoju; w solidarności Francji i Polski tkwi jedna z podstaw bezpieczeństwa obu tych państw i solidności pokoju w Europie.

Pięciuset dziewięćdziesięciu deputowanych było obecnych na posiedzeniu i tyleż właśnie głosów padło za udzieleniem gwarancji. Jednomyślność Izby przy uchwalaniu ustawy wydarzyła się po raz pierwszy w obecnej kadencji parlamentu francuskiego. Zupełnie to samo powtórzyło się w dwa dni później w senacie.

To ma swą wielką wymowę. Po pierwsze jest to stwierdzeniem tego, że duch dziejów Francji i duch dziejów Polski związane są ze sobą węzłami trwałymi. Ze bogatym w plan był posiew rzucony w epoce walk polskich wywoleńczych na przełomie 18-go i 19-go wieku a następnie w całym niemal 19-go wieku. Ze dalej po między obu narodami wieje się owa wieść, której poszczególnymi fragmentami była królowa polska Jadwiga z domu Anjou, Henryk Walezy, Maria Ludwika de Gonzague, Maria Kazimiera d'Arquin — Marysienka, Maria Leszczyńska. A potem: legiony Dąbrowskiego i formacje wojskowe księcia Józefa; wawoży Hiszpanii, stępy wielkorosyjskie i Lipsk, wielki roman tyzm polski „na paryskim bruku”.

To rzecz jedna. Ale jest i druga jeszcze ważniejsza. Debata w parlamencie francuskim wskazały na to, czym w tej chwili jesteśmy na tenie międzynarodowym. Ze jesteśmy czynnikami wagi wyjątkowej, o któregoś względy warto się ubiegać, któremu należy przy każdej sposobności okazywać jak najwięcej życzliwości, kurtuazji i szacunku. Ze nawet potentaci tego świata muszą z nami mówić jak równi z równymi, jak silni z silnymi.

## Pożyczka francuska zwiększy nasz potencjał obronny

Komisja skarbową Senatu obradowała dziś po południu nad rządowym projektem ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych we frankach francuskich na cele obrony państwa.

Sprawozdawca projektu sen. Dąbkowski podkreślił, że wszelkie zobowiązania międzynarodowe, a szczególnie natury wojskowej, zawierane są z myślą o interesie obu stron. Dotyczy to szczególnie naszego sojuszu z Francją, który ma wartość o tyle tylko, o ile każdy z sojuszników będzie dostatecznie silny.

W ostatnich miesiącach dzięki wzajemnym wizytom gen. Gamelin i marszałka Smigłego-Rydzia nastąpiło pogłębienie zrozumienia, że podniesienie potencjału obronnego Polski leży w interesie nie tylko Polski, lecz i Francji. Znalazło to swój wyraz w postaci umowy o niniejszą pożyczkę.

Przechodząc następnie do szczegółowej analizy umowy pożyczkowej referent wskazał m. in., że pierwsza rata, jaka wpłynie do 30 września 1937 r., wyniesie ogółem 665 mil. fr., następną będą po 645 mil. fr.

Ponieważ pożyczka ta — oświadczył w zakończeniu referent — zawarta w dobie dzisiejszego naprężenia w świecie, jest dowodem wzrostu znaczenia Polski i zaufania do niej, przynosi poważne wpływy gotówkowe i nie zawiera żadnych dodatkowych klauzul politycznych i gospodarczych, wnoszą o przyjęcie projektu rządowego z poprawkami przyjętymi przez komisję sejmową.

Z kolei zabrał głos minister skarbu Kwiatkowski:

„Zyjemy w takiej szczególnej atmosferze, że zarówno w ramach wewnętrzno-państwowych, jak też i w ramach międzynarodowych, najtrudniej zdobyć całkowite zaufanie i uznanie dla spraw jasnych, prostych, nieskomplikowanych. W rozumieniu w tej właśnie sytuacji usiłowałem wspólnie z panami referentami Senatu i Sejmu wyjaśnić jak najdokładniej wszystkie elementy, wszystkie części składowe tej umowy, rozprószyć wszelkie

wątpliwości, mogące powstać w związku z projektowaną operacją finansową francusko-polską.

Zagadnienie unowocześnienia i wzmocnienia potencjału obronnego stało się zagadnieniem powszechnym w świecie. Widocznie ludzkość nie potrafiła dojść do zagwarantowania trwałego pokoju drogą odwrotną, tj. przez ograniczenie zbrojeń. Ekonomiczniejsza jest oczywiście ta ostatnia droga, jedynie słuszna i wskazana, ale wszystkie narody, wszystkie państwa wkroczyły na drogę całkowitej odwrotnej i odmienną, choć niewątpliwie idea pokoju góruje w całym świecie. Nie można wątpić, że w ostatecznym efekcie instrument obronny rozbudowany do krańców niemal możliwości czynią każdą próbę naruszenia pokoju innego narodu tak groźną dla naruszającego, że stopniowo zmniejszać się zaczyna niebezpieczeństwo ataku.

Czyż nie jest naprzykład symptomatyczne, że w ostatnich miesiącach Szwajcaria wyłożyła do subskrypcji pożyczkę zbrojeniową i uzyskała poważną sumę, w każdym razie sumę, przekraczającą jej zamierzenia, mia nowicie 330.000.000 fr. szw. właśnie na cele obronne. Przecież już tego państwa nikt na świecie nie może posądzić o jakiegokolwiek cele zaborcze, tendencje imperialistyczne, chęć naruszenia czyjegokolwiek pokoju.

Więc stojąc zdecydowanie na stanowisku pokoju, musimy i my spotęgować nasze wysiłki w kierunku dalszego wzmocnienia gotowości i dynamiki zbrojeniowej i to było wyrazem przed stawianym zarówno w Senacie, jak i w Sejmie, bardzo silnie w roku ubiegłym przy generalnej dyskusji budżetowej.

Na szczęście mamy za sobą okres marszałka Piłsudskiego, który zagadnienie zbrojeniowe stawiał przez szereg lat na pierwszym miejscu w państwie. Dlatego właśnie budżet wojska był opancerzony i zachowywał swoją wielkość nawet w okresie najcięższego kryzysu, zapewniając nienaruszalność sił zbrojnych państwa. Łącznie z planem inwestycyjnym 4-letnim pod

jęliśmy już w roku ubiegłym szereg samodzielnych wysiłków w kierunku wzmocnienia potencjału obronnego Polski.

Obecnie, dzięki realizacji układu francusko-polskiego, skontretyzowanego formalnie na piśmie po raz pierwszy w czasie pobytu marszałka Smigłego-Rydzia w Paryżu, będzie możliwe prace te znacznie przyspieszyć, a nawet zasadniczy ich program rozszerzyć.

Rekapitulując wszystkie najważniejsze stypulacje umowy, p. Wicepremier stwierdził, że umowa pożyczkowa obejmuje kwotę 2,600,000,000 fr. fr. Ratyfikowane być muszą przez Sejm i Senat wszystkie pożyczki, za wyjątkiem 540 mil. fr. na rozbudowę linii Śląsk—Gdynia.

Oczywiście korzyści gospodarcze z tej ostatniej pożyczki będą również poważne. Częściowo korzyści te znajdują odzwierciedlenie w budżecie państwa i wyrażają się przelaniem sum, które przeznaczone zostały na wykup tabo-ru kolejowego, kursującego już dzisiaj na linii Śląsk—Gdynia. Będzie to wpłata towarzystwa kolejowego do budżetu ministerstwa komunikacji. Linia kolejowa Śląsk—Gdynia jest już obecnie całkowicie rentowna, a przez dalsze adaptacje rentowność jej niewątpliwie wzrośnie. Ta więc instytucja gospodarcza będzie w stanie udźwignąć samodzielnie swój własny kredyt.

Z reszty tj. z sumy 2,060 milionów przypada 1 miliard na transzę ściśle towarową, czyli na dostawy materiałowe i różnych urządzeń z Francji do Polski, 250 milionów fr. służące będzie na wykonanie prac, instalacji i urządzeń w Polsce. Wreszcie ostatnią pożyczkę stanowi 810 milionów fr. jako transza gotówkowa z tym, że pierwsza rata gotówkowa w wysokości 405 milionów fr. wpłynie w czasie możliwie najkrótszym.

Następnie p. Wicepremier omówił terminy spłaty i oprocentowanie pożyczki, podkreślając, że nie posiada ona specjalnych żadnych zabezpieczeń.

Podkreślając sprawę oprocentowania, pan Wicepremier podniósł, że w tej chwili rentowność papierów publicznych we Francji utrzymuje się na poziomie 5—6 proc. z pożyczki około 250 mil. zł. otrzymanych w dewizie, w tym około 100 mil. zł. wpłynęło jeszcze z początkiem roku 1937. Transzacja ta w naszych warunkach posiada więc poważne znaczenie gospodarcze. Zarówno wzmocniona zostanie nasza instytucja emisyjna, jak i tempo prac inwestycyjnych i zatrudnienia.

Od roku 1941 obciążenie budżetu w dziale obsługi długów wyniesie z tytułu omawianej operacji, jeżeli zostanie ona we wszystkich szczegółach zrealizowana, około 180 do 190 mil. fr. rocznie, tj. ca 45 mil. zł., a od roku 1945 poczyni bardzo szybko spadać. Po tym okresie i obsługa sięgać będzie 28 mil. fr. tj. 7 mil. zł. Pieniądze uzyskane z pożyczki należy zużyć oczywiście nie tylko celowo, ale i najbardziej oszczędnie. Długoletni krzywdźmy nam tak ciężką naukę, że nie wątpię, iż unikniemy wszelkich błędów w tym kierunku.

## Z Watykanu.

Citta del Vaticano, 5. 1. (P. A. T.) W stanie zdrowia Papieża nie zaszły żadne zmiany. Audjencje, udzielane kardynałom i osobom bawiącym w przejeździe w Rzymie, świadczą, że w ostatnim czasie nastąpiła w zdrowiu Papieża pewnego rodzaju poprawa.

Citta del Vaticano, 5. 1. (P. A. T.) Ogłoszono tu następujący komunikat o stanie zdrowia Papieża.

Po miesiącu klinicznego traktowania choroby można w następujący sposób zreasumować stan zdrowia Papieża:

Zasadnicza przyczyna choroby polega na procesie arterio-sklerozy w całym organizmie, szczególnie ostrym w okolicach serca, co pociągnęło za sobą zaburzenia tętna.

W pierwszych dniach grudnia ub. r. spotęgowanie tych zaburzeń pociągnęło za sobą niedostateczność krążenia krwi, co wymagało położenia się Papieża do łóżka, zwłaszcza, że zauwa-

żono niedostateczne warunki krążenia w kończynach. Dzięki spoczynkowi i odpowiedniej opiece, objawy dolegliwości sercowych, jakkolwiek zmienne, uległy pewnemu stopniowemu złagodzeniu. Natomiast zaostryły się bolesne objawy w lewej nodze, już dawniej istniejące, a ponadto wystąpiły analogiczne objawy w prawej nodze, związane z zaburzeniami natury naczyniowej i nerwowej.

Można mieć nadzieję, iż zaburzenia lokalne będą mogły być stopniowo złagodzone, a nawet całkowicie usunięte, natomiast stan serca nakazuje pewną powściągliwość sądu ze względu na ostry charakter procesu arterio-sklerozy i wiek Papieża.

Rzym, 5. 1. (PAT.) Dzienniki piszą, iż w stanie zdrowia Papieża, nie zaszły żadne zmiany. Noc spędził Ojciec Święty względnie spokojnie.



## Wiadomości bieżące.

Wtorek

Telefona

Jutro: Trzech Kr.

Wschód słońca 7:45

Zachód 15:39

5

stycznia 1937

## TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 „Małżeństwo”.  
Sroda godz. 15.30 „Kawiarenka”. — Go-  
dzina 19.30 „Małżeństwo”.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA  
(Teatr Rozmaitości)

Wtorek — godzina 19.30 wieczorem —  
„Kulig Sylwestrowy”.  
Sroda — godzina 15.30 po południu —  
„Krowoderskie Zuchy”.  
Sroda — godzina 19.30 wieczorem —  
„Kulig Sylwestrowy”.

## TEATR COLOSSEUM.

Wtorek godz. 20.30 „Ludzie nocy”.  
Sroda godz. 20.30 „Ludzie nocy”.

## KINOTEATRY:

APOLLO: „Papa się żeni”.  
CASINO: „San Francisco”.  
CHIMERA: „Wielka rewia — Mickey  
Mouse”.  
EUROPA: „Jutro będzie lepiej”.  
KOPERNIK: „Moja gwiazdeczka” z Shir-  
ley Temple.  
MARYSIENKA: „Bohater” z Walacem  
Beerym.  
MUZA: „Zona czy sekretarka”.  
PALACE: „W blasku słońca” z Janem  
Kiepurą.  
PAN: „Rose Marie”.  
PAX: „Wśród nocnej ciszy” oraz doda-  
tki kolorowe.  
RAJ: „Trędowata”.  
STYLOWY: „Ich troje” i rewia.  
SWIT: „W pogoni za szczęściem”.  
TON: „Kłopoty sportowca”.  
UCIECHA: „Serca ze stali” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjański 5.1  
„Afryka” — Constantine — Biskra —  
Sahara.

— Jubileuszowa Wystawa Wojciecha  
Kossaka, Hotel Europejski, otwarta co-  
dziennie od 9—7 wiecz.

— Teatr Wielki. — Świetna komedia  
Vaszary'ego „Małżeństwo”, idąca codzien-  
nie w Teatrze Wielkim, to niewątpliwie naj-  
większy sukces kasowy obecnego sezonu.  
Pogodny i dojmujący humor tej sztuki,  
niebawym powodzenie, na jakie całkowicie  
zasługuje. Wypełniona widownia, oklaskami  
wita każdy dowcip, każda zjadliwą uwagę,  
każdy satyryczny uśmiech autora. Gorąco  
oklaskiwani są też wykonawcy, zgrani w sce-  
nach ensamblowych w jeden świetnie zgra-  
ny zespół. W rolach głównych występują  
pp.: Krzywicka, Malanowicz, Niczewska,  
Pillerowa, Szrajderówna, Tomaszewska, Wi-  
lińska oraz pp.: Jaskiewicz, Krzemiński,  
Leliwa, Machalski, Przystawski, Butrym,  
Stępowski, Strachocki, Składanek i Szpiga-  
nowicz. Reżyseria A. Cwojdzńskiego, de-  
koracje O. Rexa.

Jutro, w środę, dnia 6 b. m. o godzinie  
3.30 po południu, po cenach najniższych  
komedia muzyczna „Kawiarenka”. — Wie-  
czorem o godzinie 7.30 „Małżeństwo”.

— Opera — Teatr Wielki. Wszyscy  
jeszcze pamiętamy olbrzymi sukces ar-  
tystyczny i kolosalne zainteresowanie się pu-  
bliczności ostatnimi przedstawieniami ope-  
rowymi, to też Dyrekcja Opery nie szczę-  
dząc trudów i kosztów, przygotowuje na-  
stępny cykl operowy. Tak pod względem  
przygotowania muzycznego, jakoteż doboru  
śpiewaków jeszcze wspanialej. Ada Sari,  
nasz niezrównany sopran koloratury, Ma-  
ria Sokół, o przepięknym głosie sopra-  
nowym, Jerzy Czaplicki, fenomenalny ba-  
ryton, Roman Wraga, wspaniały bas, Adam  
Dobosz, dawno nie słyszany czołowy tenor  
liryczny opery warszawskiej, Michał Hołyński,  
wybitny tenor dramatyczny, Sława Or-  
łowska i Czerwińska, która odniosła w o-  
statniej Aidzie olbrzymi sukces artystyczny,  
Dr. Wanda Rössler z Stokowska, pierwszy  
polski mezzosopran, Franciszek Bedlewicz,  
doskonały lwowski tenor — oto nazwiska  
czołowych artystów, które są w stanie za-  
spokoić najwybredniejsze wymagania na  
scenie operowej. Poza tym, kierownictwo  
Opery, dążąc do urozmaicenia repertuaru,  
wznawia w nadchodzącym cyklu operowym  
dawno niegraną operę Czajkowskiego „Da-  
mę pikową”, pod muzycznym kierowni-  
ctwem Waleriana Bierdiajewa. Poza tym, bę-  
dą dane następujące opery: 8-go stycznia  
„Opowieści Hoffmana”, 10-go „Cyrulik Se-  
wilski”, 13-go „Dama pikowa”, 15-go „Aid-  
da”. Reżyseruje Aleksander Uluchanow, ja-  
ko dyrygenci wystąpią W. Bierdiajew i J.  
Lehrer. Kierownictwo artystyczne nad ca-  
łością spoczywa w rękach Romana Wragi.

## KOMUNIKATY.

— Aeroklub Lwowski urządza w dniu  
9 stycznia br. w dolnych salach hotelu Ge-  
org'a, reprezentacyjny bal lotników. —  
Wstęp ściśle za zaproszeniami, które wydaje  
sekretarz Aeroklubu Lwowskiego, przy pl.  
Dąbrowskiego 4.

— Komenda Oddziału Koła 6 pułku pie-  
choty Leg. Pol. zawiadamia członków Koła,  
że zebranie informacyjne Koła odbędzie  
się dnia 8 b. m. o godzinie 19.45 w lokalu  
Związku Legj. Polskich we Lwowie, przy  
ulicy Jabłonowskich 11.

— Przedłużenie Wystawy Wojciecha  
Kossaka. Wobec niebawomego powode-  
nia, jubileuszowa wystawa dzieł Wojciecha

Stan akcji na rzecz Pomocy  
Zimowej.

Warszawa, 5. 1. (P. A. T.) Stołeczny  
Komitet Pomocy Zimowej informuje,  
że stan wpływów z tytułu dobrowol-  
nych świadczeń miesięcznych jest na  
ogół zadawalający. Jedynie świad-  
czenie od lokali i tych kategorii ofia-  
rodawców, którzy deklaracje złożyli i  
wpłat dokonywać winni za pośredni-  
ctwem komitetów domowych (admini-  
stratorów), wpływają z pewnym o-  
późnieniem.

Również i listy ofiarodawców nie  
są we właściwym czasie składane w  
sekcjach finansowych komitetów gro-  
dzkich, których adresy wielokrotnie  
podawane były do wiadomości publi-  
cznej.

Stołeczny Komitet Pomocy Zimo-  
wej zwraca się do komitetów domo-  
wych, do pp. właścicieli i administra-  
torów domów oraz do samych ofiaro-  
dawców z gorącym apelem o dopilno-  
wanie jak najszybszego złożenia list  
w biurach sekcji finansowych i wpła-  
cenia gotówki na konto P. K. O. nr.  
70.201.

Biura sekcji finansowych mieszczą  
się w następujących punktach: Śród-  
mieście — ul. Senatorska 29 m. 5a,  
południe — ul. Górskiego (Hortensji)  
7,3, północ — ul. Długa 31 m. 58, Pra-  
ga — ul. Targowa 64 m. 23.

W Stanisławowie stanie pomnik  
Marszałka Piłsudskiego.

Z inicjatywy wojewody gen. St. Paśla-  
skiego podjęte zostały prace Komitetu bu-  
dowy pomnika Marszałka Piłsudskiego w  
Stanisławowie. W związku z tym odbyło  
się pod przewodnictwem prezydenta miasta  
dr. Zdzisława Strońskiego posiedzenie Ko-  
mitetu wykonawczego, na którym zatwier-  
dzono plan budowy pomnika, mającego być  
równocześnie symbolem bohaterskiego czy-  
nu Karpackiej Brygady Legionów — we-  
dług projektu arch. mjr. Miszewskiego. —  
Pomnik Wskrzesiciela Polski stanie na wa-  
lach od ulicy 3 Maja naprzeciw koszar

wojskowych. Komitet postanowił zwrócić  
się do zarządu miejskiego z prośbą o na-  
bycie potrzebnej w tym celu parceli od  
MKKO. i odnieść się do Centralnego Ko-  
mitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsud-  
skiego o przyznanie dotacji na cele budowy  
pomnika, w wysokości, jaką Komitet stani-  
sławowski przekazał Komitetowi centralne-  
mu. Według obliczeń członków komitetu,  
sporządzenie odlewu pomnika i roboty  
ziemne około jego ustawienia zostaną w  
krótkim czasie przeprowadzone i odsłonię-  
cie nastąpi najpóźniej latem br.

## Pod Howerlą.

Stanisławów, 5. 1. (P. A. T.) Na  
Zaroślaku pod Howerlą prace nad  
edkopaniem zwłok dr. Chlipalskiego i  
Andrzeja Steusinga, zasypanych lawi-  
ną, zostały przerwane po niepowodze-  
niach ekspedycji ratunkowej. Pozosta-  
ła na posterunku straż graniczna jest  
zupełnie wyczerpana kopaniem wśród  
dotkliwego mrozu. Na prośbę Zarzą-  
du schroniska i rodzin ofiar władze  
wojskowe, widząc bezskuteczność do-

tychczasowych poszukiwań, postano-  
wiły przyjąć z pomocą i jutro rano  
wyjeżdża ze Stanisławowa pod Hower-  
lę oddział saperów z całym potrzebnym  
sprzętem. Wyjazd nastąpi wczes-  
nym rankiem. Od osób, które przy-  
były z Worochty dowiadujemy się, że  
zrozpaczona rodzina prof. Steusingów  
przebywa w dalszym ciągu na miejscu  
tragicznej katastrofy.

MŁODZI RUMUNI POZDRAWIAJĄ  
POLSKĄ MŁODZIEŻ.

Delegat PAZZM. „Liga” w Bukareszcie  
został zaproszony ostatnio na zebranie mło-  
dzieży liberalnej rumuńskiej, na którym wy-  
głoszono długi referat o konieczności współ-  
pracy z Polską oraz wypowiedziano szereg  
entuzjastycznych przemówień o młodzieży  
polskiej, przesyłając jej, za pośrednictwem  
PAZZM. „Liga”, najserdeczniejsze pozdro-  
wienia.

Przypominamy, że delegat młodzieży li-  
beralnej, redaktor pisma „Romanul” p. Cer-  
nea, nawiązał niedawno w Warszawie kon-  
takt młodzieżowo z prasowy z PAZZM.  
„Liga”.

Kossaka, mieszcząca się w pawilonie Wy-  
stawowym hotelu Europejskiego we Lwo-  
wie, została przedłużona na dalsze dwa ty-  
godnie. Wystawę zwiedza dosłownie cały  
Lwów. Poza licznymi sferami tutejszej in-  
teligencji, zwiedziły wystawę tysiące mło-  
dzieży i wojska, krzepiąc dusze w obliczu  
sławnych płócien, opiewających dzieje pol-  
skiego bohaterstwa. Wystawa jest w dal-  
szym ciągu niesłabnącym wydarzeniem w  
życiu kulturalnym, artystycznym i patrio-  
tycznym Lwowa.

Wystawa otwarta jest codziennie od go-  
dziny 9 rano do 7 wieczorem.

— „Latarnik” w Teatrze Wyobraźni.  
Lwowski Teatr Wyobraźni nadaje w środę  
o godz. 20.05 słuchowisko pt. „Latarnik”,  
opracowany według H. Sienkiewicza przez  
Stefana Ordega-Różneckiego. Udział w słu-  
chówisku biorą artyści teatrów lwowskich.  
Reżyseruje Wiktor Budzyński. Słuchowisko  
to transmitowane będzie do Krakowa.

— Audycja folkloru ukraińskiego. W  
środe, w wigilię świąt Bożego Narodzenia  
według obrządku gr. kat. nadaje Rozgłośnia  
Lwowska na Lwów, Kraków i Warszawę  
ciekawą audycję folkloru ukraińskiego pt.  
„Kolejnicy pod oknem” w wykonaniu chó-  
ru i solistów.

## KRONKA MIEJSKA.

Dwa włamania. Ub. nocy niewyśledzeni  
narazie sprawcy przy pomocy dobranego  
klucza otworzyli okno wystawowe sklepu  
z artykułami elektro i technicznymi Hen-  
ryka Kleina w pasażu Mikolascha i skradli  
wystawione tam towary wart. około 150 zł.  
— Inna szajka złodziejska włamała się do  
mieszkania Mariana Zielińskiego (Kofłataja  
5), gdzie skradła garderobę nieustalonej  
narazie wartości. Na miejscu włamania zlo-  
dziejce pozostawili żelazny łom.

Upadek na chodniku. Maria Krzyżówka  
(Słoneczna 5), przechodząc obok młyna  
Axelbrada przy ul. Zółkiewskiej, poślizgnę-  
ła się, a upadając złamała prawą rękę. Ofi-  
arę nieszczęśliwego wypadku przewieziono  
do szpitala powszechnego.

AWANSE W WOJEWÓDZTWIE  
LWOWSKIM.

Minister rolnictwa i reform rolnych a-  
wansował z dniem 1 lutego 1937 do grupy  
VII. uposażeń Antoniego Szczytko, powia-  
towego lekarza weterynarii w Turce i Jana  
Dowbeckiego, pow. lekarza wet. w Lesku.

Do grupy VIII. Teodora Swobodę, ko-  
misarza podreferendarskiego w Urzędzie  
wojewódzkim lwowskim i Mariana Dziu-  
bińskiego kom. podreferendarskiego w U-  
rzędzie wojewódzkim lwowskim.

Do grupy IX. Piotra Seretnego kontr.  
ziem. w Krośnie.

Do grupy X. Konstantego Janowskiego,  
kontraktowego nadzorcę rewirów ryba-  
ckich w Urzędzie wojewódzkim lwowskim i  
Stefanę Galińską pomocniczą kancelaryj-  
ną w Urzędzie wojewódzkim lwowskim, o-  
raz z dniem 1 kwietnia 1937 dr. Ludwika  
Hellebranda insp. weterynaryjnego w Urzę-  
dzie wojewódzkim lwowskim do grupy VI.

UZUPEŁNIENIE LISTY AWANSÓW  
W WOJEW. TARNOPOLSKIM.

Do VII gr. zostali awansowani: inż. Kaz.  
Pasternak, kom. ochrony lasów w Brzecz-  
nach, Tadeusz Sęk, powiatowy lekarz Wete-  
rynarii w Brodach i Włodzimierz Bortnik,  
pow. lekarz wet. w Skalacie. Do VIII-lej  
grupy awansowani zastali podsekretarze: —  
Piotr Konik i Kazimierz Guzkowski.

NOWI RADNI MIEJSCY W STANI-  
SŁAWOWIE.

Rada miejska w Stanisławowie na osta-  
tnim posiedzeniu powołała w miejsce ra-  
dnych Dąbrowskiego i Liebermana zastę-  
pów T. Chowańca i D. Magneta.

CENY ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ  
POTRZEBY.

W czasie od 28-go grudnia ub. r. do 4-go  
b. m. płacono w rynku następujące ceny za  
artykuły pierwszej potrzeby. I tak bułka 4  
gr., chleb żytni ciemny 22 gr., chleb żytni  
typu urzędowego 29 gr., pszenno i żytni 37  
gr., mąka pszenna 55-procentowa 42 gr., mą-  
ka żytnia 31 gr., masło deserowe 3 zł. do  
3.20, kuchenne zł. 2.60, mleko niezbierane  
20 gr., jaje 8 gr., ser krowi 70 gr., śmietana  
1 zł., śmietanka 70 gr., kielbasa zwyczajna  
zł. 1.60, sadło zł. 1.70, smalec zł. 1.80, słonina  
na świeżo zł. 1.60, grzyby suszone 9 zł.,  
gruski kompotowe 70 gr., jabłka kompoto-  
we 65 gr., deserowe 90 gr., kalafiory 40 gr.,  
ziemniaki 6 gr., szpinak 80 gr., gęś żywa zł.  
3.80, bita 3.40, kaczka bita zł. 2.40, kura zł.  
2. indyk 7 zł.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA  
T. S. L.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Popularny koncert  
Filharmonii lwowskiej.

Inicjatywa Dyrekcji naszego teatru,  
by umożliwić słuchanie dobrej muzy-  
ki jak najszerszym sferom społeczeń-  
stwa po cenach tak niskich, że o jakich-  
kolwiek wymówkach nie może być  
mowy, zasługuje na największe uzna-  
nie. Niestety, pomimo bardzo intere-  
sującego programu i doskonałego dy-  
rygenta, publiczność i tym razem za-  
wiodła. Nie chcąc wysnuwać pesymi-  
stycznych wniosków i kreślić ponu-  
rych horoskópów, tłumacząc to dziwne  
zjawisko rozgarajaszem poświętecz-  
nym.

Program był naprawdę starannie do-  
brany. Od „Uwertury tragicznej”  
Brahmsa poprzez symfonię IV-tą  
Beethovena, do kryształowego w kon-  
strukcji a tak rzadko wykonywanego  
koncertu skrzypcowego smoll Bacha.

Uzupełnienie stanowiły Tańce Pol-  
skie Mariana Cyrusa-Sobolewskiego i  
romantyczna uwertura Wagnera  
„Faust”. Rzekłoby więc pokrzywdze-  
ni przez los melomani mieli chyba co  
słuchać na tym świetnie wykonanym  
koncercie symfonicznym.

Dyrygował z wielką precyzją lwo-  
wianin, osiadły obecnie w Katowic-  
ach, p. Jarosław Leszczyński. Wprost  
mistrzowsko odegrała pod jego batutą  
nasza orkiestra „Adagio” z symfonii  
Beethovenowskiej. Reszta także na  
bardzo wysokim poziomie. Prof. Ma-  
rek Bauer odegrał koncert skrzypco-  
wy Bacha z pietyzmem i głębią godną  
tego arcydzieła

Juliusz Masłowski.

## WIECZÓW POEZJI WE LWOWIE.

Dowiadujemy się, że w czwartek, 7 br-  
w sali Kasyna i Koła Art. Lit. we Lwowie  
odbędzie się Wieczór poezji, w którym we-  
zmą udział czołowi przedstawiciele poezji  
Lwowa. Zostaną wygłoszone wiersze Beaty  
Cbertyńskiej, Aleksandra Baumgardena,  
Macieja Freudmana, Stanisława Rogowskie-  
go, Władysława Turzańskiego i Mirosława  
Zulawskiego. Recytować będą art. dram.  
Elżbieta Dziewońska, Tadeusz Kański, Wła-  
dysław Krasnowiecki, Lech Madaliński i  
Leon Pietraszkiewicz.

Czwartkowy wieczór poezji będzie atrak-  
cją artystyczną dla kulturalnych sfer Lwo-  
wa.

OPŁATY NA EUNDUSZ PRACY  
OD ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH.

Fundusz Pracy zawiadamia zgodnie  
z wyjaśnieniem Ministerstwa Opieki  
Społecznej, że przejście przez praco-  
dawcę składek ubezpieczeniowych i  
innych opłat socjalnych, ciężących na  
pracowniku, stanowi dodatkowe wynag-  
rodzenie pracownika, jak to orzekł i  
uzasadnił Najwyższy Trybunał Admi-  
nistracyjny w wyrokach z dnia 18. 2.  
1931 r., z dnia 27. 2. 1935 r. i z dnia  
13. 3. 1935 r.

Wobec tego, że w myśl art. 15 Usta-  
wy o Funduszu Pracy opłacie podlega  
całkowita kwota zarobku pracowni-  
ka, przeto suma opłat socjalnych,  
uiszczona przez pracodawcę za pra-  
cownika, powinna być doliczona do  
podstawy wymiaru opłat na rzecz  
Funduszu Pracy.

## Program radiowy.

Środa, 6 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna.  
9: Nabożeństwo ze Lwowa. 10.30: Płyty.  
11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert rozryw-  
kowy. 14: Koncert reklamowy. 14.15: Płyty.  
14.30: Słuchowisko. 15: Koncert. 15.45:  
Słuchowisko dla dzieci. 16.15: Reportaż z  
życia. 16.30: Muzyka taneczna. 17.20:  
Skrzynka ogólna. 17.30: „Okolędowanie”  
audycja z Krakowa. 18: Muzyka francuska.  
19: „Juliczkowa kolenda” opowiadanie.  
19.20: Wiad. sport. 19.35: „Kolejnicy pod  
oknem” audycja folkloru ukraińskiego.  
20.05: „Latarnik” słuchowisko. 20.45: Dzie-  
nik wieczorny. 21: „Opowieść o Chopinie”.  
21.45: Kolejdy. 22.15: Muzyka taneczna.

Czwartek, 7 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna.  
10: Nabożeństwo z cerkwi Wołoskiej we  
Lwowie. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty.  
12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogad-  
anka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad.  
gosp. 15.18: Koncert reklamowy. 15.35:  
Płyty. 15.55: Kącik humoru. 16: Płyty. 16.20:  
Pogadanka dla dzieci. 16.35: Muzyka lekka.  
17: Odczyt. 17.15: Poznański kwartet smycz-  
kowy. 17.50: Odczyt. 18: Pogadanka. 18.10:  
Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.35: Odczyt.  
18.50: Pogadanka. 19: Słuchowisko. 19.35:  
Muzyka taneczna. 20.30: Pogadanka. 20.45:  
Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 21.55:  
Orkiestra salonowa. 23: Płyty.



## POLACY MAJĄ DLA LITWY ZDOBYWAĆ WILNO.

Ryga. 5. 1. (PAT.) Z Kowna donoszą: Litewski organ rządowy „Lietuvos Aidas” donosi, że Polak nazwiskiem Mielnicki został aresztowany i oddany pod sąd za to, że syn jego, zapytany w szkole, czy poszedłby zdobywać Wilno dla Litwy, odpowiedział „nie”.

Władze litewskie twierdzą, że dziecko dało odpowiedź taką, jaką je nauczono w domu, za co ponosi odpowiedzialność ojciec.

## NIE MA TAJNYCH KLAUZUL W POROZUMIENIU ANGLO-WŁOSKIM.

Londyn. 5. 1. (PAT.) Brytyjskie czynniki rządowe stanowczo zaprzeczają, jakoby porozumienie włosko-brytyjskie zawierało jakiejkolwiek tajne klauzule. Nie zaprzeczają tu wszakże, że w toku rokowań dokonano bardzo szczegółowego przeglądu wszystkich spraw, obchodzących W. Brytanię i Włochy, przy czym wyjaśniono i uzgodniono poglądy obu rządów na cały szereg kwestyj.

## MASOWE ZATRUCIE ROBOTNICZE

Barcelona. 5. 1. (PAT.) Całe miasto poruszone jest nieszczęśliwym wypadkiem zbiorowego zatrucia w skolektywizowanym ostatnio warsztacie krawieckim przy ul. Trafalgar w Barcelonie. W warsztacie tym, zatrudniającym ponad 2000 robotnic, zajętych wyłącznie szyciem mundurów dla milicji, przy rozwijaniu nowych sztuk materiału, robotnice, jedna za drugą, zaczęły zdradzać objawy zatrucia, padając bez zmysłów na ziemię. Ogółem zatruciu uległo 75 robotnic, z których część znajduje się w stanie groźnym. Władze prowadzą dochodzenia celem wykrycia, czy chodzi tu o akt sabotażu.

## HOJNY DAR MILIONERA

Waszyngton. 5. 1. (PAT.) B. sekretarz skarbu i b. ambasador Stanów Zjedn. w Londynie, znany milioner Mellon zawiadomił prezydenta Roosevelta, że zamierza on ofiarować na własność narodu amerykańskiego swe zbiory dzieł sztuki, których wartość sięga 19 milionów dolarów. Zbiór Mellona składa się w dużej części z obrazów, odkupionych od rządu sowieckiego. Są tam m. in. wspaniałe malowidła Rafaela, Tytjana, Botticelliego, Rembrandta, Van Dycka, Rubensa, Goyi, Velasqueza itd.

## Sport i wychowanie fizyczne.

Mecz bokserski Śląsk—Lwów. W środę 6 bm. o godz. 19.15 odbędzie się w hali sportowej międzyokręgowy mecz bokserski Śląsk—Lwów. Obie drużyny wystąpią w najsilniejszych składach.

# Plan prac Senatu.

Plenarne posiedzenie Senatu odbędzie się w piątek dnia 8 stycznia r. b. o godz. 11 przed południem. Poza tym zwołane zostały posiedzenia komisji: budżetowej na 5 stycznia, samo-

rządowej na 11 stycznia, administracyjnej na 12 stycznia, zagranicznej i prawniczej na 13 stycznia. Przedmiotem obrad komisji będą projekty ustaw, przyjęte przez Sejm.

## Wzburzenie w Niemczech z powodu wypadków na morzu Śródziemnym.

Berlin. 5. 1. (PAT.) Sprawa obrony interesów niemieckich na Morzu Śródziemnym wysuwa się na czoło zainteresowań opinii niemieckiej. Energiczna akcja floty niemieckiej, motywowana „sprawiedliwymi represjami przeciwko korsarzom” i „niesłychanym prowokacjom Niemiec na morzu” jest od paru dni codziennym zjawiskiem. Niemieckie koła kompetentne stwierdzają, iż akcja przeciwko „czerwonym korsarzom”, którzy napadają i ostrzeliwiają okręty niemieckie, musi być prowadzona dalej, gdyż Niemcom nie udzielono dotychczas wystarczającej satysfakcji

Podkreślić należy, że zanotowany dziś urzędowo wypadek zatrzymania parowca niemieckiego „Plato” przez dwa czerwone okręty rybackie, wydarzył się jeszcze 20 grudnia b. r. Wypadek ten kwalifikowany jest jako „nowy zamach korsarski” i „ordynarny rozbój morski, usprawiedliwiający najostrożniejszą reakcję”.

Prasa niemiecka wyraża nadzieję, że również inne mocarstwa morskie zrozumieją „grę czerwonych korsarzy, usiłujących elementarnym zasadom prawa międzynarodowego”.

## Rocznica wyzwolenia Dynaburga

Dynaburg. 5. 1. (PAT.) Dnia 3 stycznia rb. jako w dniu 17-ej rocznicy wyzwolenia miasta Dyneburga przez wojska polskie od bolszewików, konsul polski R. P. w Dyneburgu Buynowski, dowódca tut. garnizonu gen. Bach i burmistrz miasta Wołont złożyli wieńce na mogiłach żołnierzy polskich i łotewskich, poległych w roku 1920 w walkach o Dyneburg.

W godzinach rannych radio łotewskie nadało prelekcję, omawiającą dzień 3 stycznia 1920 r. W prelekcji z czcią i wdzięcznością wspomniano Marszałka Śmigłego-Rydza, ówczesnego dowódcę połączonych polsko-łotewskich sił zbrojnych w walkach o wolność Łotwy.

## Wywiad z gen. Franco.

Lizbona. 5. 1. (PAT.) Najpoczytniejszy dziennik lisboński „Dario de No-tig” zamieszcza wywiad z gen. Franco swego współpracownika Amando Boaventura. W wywiadzie tym gen. Franco stwierdza m. in., że materiał wojenny sowiecki rzeczywiście nie przedstawia żadnej wartości. Wojska generała skonfiskowały cały ładunek statku zdążającego z materiałem wojennym sowieckim do Walencji. Materiał ten został oddany do zbadania warsztatom wojskowym w Seville. Cały ładunek został zakwalifikowany jako szmelc i zniszczony. Tak samo w samolotach, jak i w tankach sowieckich motory są pochodzenia zagranicznego, przeważnie amerykańskiego lub angielskiego. Konstrukcji rosyjskiej jest opancerzenie. Względna wartość przedstawiają karabiny maszynowe. Sowiety dostarczyły mini-

malną ilość ochotników. Przeważnie są to specjaliści w pewnych działach. Ochotnicy rekrutowani są przeważnie we Francji i Czechosłowacji. Przeważają między nimi Francuzi, po tym idą Czechosłowacy, a następnie Niemcy, Włosi etc. Najlepszy materiał wojenny i w największych ilościach jest dostarczany przez Francję. W szczególności dotyczy to samolotów. Cały ten materiał wojenny zakupiono za wywiezione zapasy złota, zdeponowanego w Banku Hiszpańskim. Zapasy te sięgały przed 18 lipca pokazanej sumy 2.600 milionów franków złotych.

Gen. Franco bardzo krytycznie osądza całą działalność byłego prezydenta republiki Alcala Zamora, zarzucając mu, iż przez swą słabość i pobłażliwość nie dopuścił do rządów silnej ręki. Generał przyznaje, że odsiecz Toledo była z punktu widzenia woj-

nak prawda, że Francja ma szkoły, a uwierzyć nie chcieli, że w Paryżu są tramwaje i metro.

Kultura nie istnieje. Istnieją tylko książki i obrazy. Temat ich jest z góry nakazany: bohaterkie życie Stalina. Wszystko inne jest kontr-rewolucją. Niewola myśli w Niemczech Hitlerowskich — jest wolnością w porównaniu z tem, co się dzieje w Rosji.

Nie ma już socjalizmu ani komunizmu. Nie ma żadnej dyktatury proletariatu. Jest dyktatura jednej osoby — Stalina. I to dyktatura zarówno w sensie materialnym tego słowa, jak i moralnym. W kościele katolickim, stwierdzenie nieomyślności papieża wymagało wieków w Z. S. S. R., wystarczył „ukaz”, knut, kajdany i zsyłka.

Gdy Gide chciał wysłać depeszę do Stalina, z okazji przejazdu przez jego miejsce urodzenia i podał jej tekst urzędnikowi pocztowemu — ten nie chciał jej wysłać. Tekst brzmiał: „Z okazji przejazdu i t. d... zaszlamy Pa-nu...” Urzędnik uznał, że należy dopisać: „Panu, Wodzowi Narodów” albo coś w tym rodzaju.

A więc Stalin stał się monarchą. Bo w Polsce do Prezydenta R. P. mówi się i pisze poprostu: „Panie” — bez tytułów. W Sowietach klas społecznych nie ma. Ale są biedni. I to ogromna większość. Ale nie biedni, w sensie zachodnim tego słowa. Tam są nędzarze, którym nikt nie pomoże. Filantropia jest zabroniona — wszystkim zajmuje się państwo.

## Dziś rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu.

Warszawa. 5. 1. (PAT.) O godzinie 11.15 rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu. Obecny jest p. premier gen. Sławoj-Skladkowski, p. wicepremier Kwiatkowski oraz kilku ministrów. Przybył również p. marszałek Senatu Pryborski.

Zabrał głos prawodawca komisji skarbowej pos. Hołyński.

## Po ułaskawieniu Czang-Sue-Lianga.

Nankin. 5. 1. (PAT.) Czang-sue-Liang został ułaskawiony przez Radę stanu. Dotychczas nie wiadomo jeszcze, czy powróci na stanowisko dowódcy wojska w Sian-fu.

Szanghaj. 5. 1. (PAT.) Z Nankinu donoszą, że ułaskawienie Czang-sue-Lianga nastąpiło dopiero po bardzo ożywionej dyskusji. Żądanie marszałka Czang-Kai-Szeka co do ułaskawienia poparte zostało energicznie przez Sounga, Czang-sue-Liang oddany został pod dozór komitetu wojskowego. Jest rzeczą mało prawdopodobną, aby mógł on pełnić ponownie funkcje urzędowe. Rząd nankiński wysłał do Sian-fu gen. Wang-Cianga, b. podkomendnego Czang-sue-Lianga. Prawdopodobnie będzie on mianowany komisarzem w Czen-si.

## HURAGAN NA MORZU KASPIJSKIM.

Astrachan. 5. 1. (PAT.) Na morzu Kaspijskim w ciągu ostatnich dni grudnia panował gwałtowny huragan. Temperatura znacznie się obniżyła. Około 300 łodzi rybackich znajduje się w bardzo trudnej sytuacji w pobliżu wyspy Czezen. Na pomoc im podążyło kilka parowców i łamacz łodzi. Samoloty ustaliły miejsce, w którym łodzie rybackie zostały zablokowane przez lody, grożące im zniszczeniem. Rybacy są zaopatrywani w żywność przez samoloty.

## WYKRYCIE NADUŻYĆ W ZALESZCZYKACH.

Na zarządzenie władz sądowno-prokuratorskich aresztowany został Jan Ziółkowski, zawiadowca odcinka drogowego w Zaleszczykach, pod zarzutem systematycznych nadużyć na szkodę Skarbu Państwa. Ziółkowski jest właścicielem dwupiętrowej rezydencji, wybudowanej w ubiegłym roku. Dochodzenia w toku.

skowego w ówczesnej sytuacji błędem strategicznym, lecz trudno było nie popełnić tego błędu ze względów sentymentalnych.

# Sowiecka rzeczywistość

## Reportaż komunisty.

Największym wrogiem komunizmu jest świadomość jego „zdo-byczy” w Z. S. S. R.

W pierwszych dniach grudnia, na półkach księgarskich Francji, ukazała się broszura Andre Gide'a p. t. „Retour de L'U. R. S. S.” („Powrót z Rosji Sowieckiej”).

Autor, sławny w całym świecie pisarz francuski, przed paru laty zadekla-rował się jako komunista i gorący entuzjasta Rosji Sowieckiej. Obecnie, po zwiedzeniu Sowietów i po zapoznaniu się z praktycznym wcielaniem w życie ideałów Marxa i Lenina, Andre Gide dzieli się swymi wrażeniami z czytelnikami. Z trudem mu to przyszło, ale jest uczciwy i szczerzy. Trudno, uległ złudzeniom, którym zresztą uległo również bardzo wielu intelektualistów na zachodzie. Długo walczył ze sobą, nim zdecydował się napisać te wyznania. Usprawiedliwia swoją decyzję na początku i na końcu książeczki. Zaczyna ją opisem wesołych twarzy dzieci, widzianych w Soczi, jak gdyby pragnął osłabić wagę tego wszystkiego z czem później zapozna czytelnika. Ale czytelnik pamięta, że Soczi, to miejsce corocznych dłuższych odpoczynków Stalina, to rejon pokazowy, który musi zwiedzić każdy „gość” z zachodu. Zrozumiałe:

model szczęścia na pokaz. Jak już powiedzieliśmy, Andre Gide ze smutkiem stwierdza, że jego wyśnione marzenia nie odpowiadają rzeczywistości. Bo już niedaleko tej Soczi, w licznych miastach a przede wszystkim na południu, krążył chmary dzieci bez rodziny i opieki, t. zw. „bezprizornyja”. Malcy w wieku od 8 już lat, nieznanego nazwiska i imienia, łatwi do rozpoznania, gdyż stale chodzą po ulicach miasta.

Ubrani zbyt obficie: wszystko swoje noszą ze sobą. Gdy Andre Gide zwrócił uwagę na „bezprizornych” — na drugi dzień nie ujrzał ich na ulicach miasta. Ukryła ich widocznie policja. Później jednak znnowu się pojawili. Autor nie sądzi, aby chęć przynagła wygnała dzieci 7 i 8-letnie z domu. Podany kawałek chleba nie jedzą a pożerają. Odeszli z domu w przekonaniu, że na świecie napewno większej nędzy niż w ich domu — nie ma.

Drugi problem, to zduszenie wszelkiej indywidualności i samodzielnej myśli ludzkiej. Odgródzenie od Zachodu sprawia, iż nawet inteligentna młodzież sowiecka nie wie co się dzieje w pozostałych państwach. Wyrobił się też w nich pewien kompleks wyższości. Pytali autora czy to jed-

Tak, dziś klas nie ma. Ale będą już w następnym pokoleniu. Wytworzy się sowiecka finansiera. Obecnie, na pięknych wybrzeżach Morza Czarnego istnieją „robotnicze” hotele nie ustępujące luksusem Riwierze. Ale robotnik mieszkać w nich nie może, bo zarabia 70 rubli miesięcznie czyli 30 zł. A kilo chleba kosztuje 2 zł.

To też w luksusowych hotelach bawi się i urządza bankiety dzisiejsza burżuazja urzędnicza, jutrzejsi finansisci i posiadacze.

Hiszpania w Sowietach długo nikt nie zajmował się. „Prawda” nie dała dyrektyw. Dopiero na komendę rozpoczęły się manifestacje. Dlaczego czekano — pyta Gide. Odpowiedź prosta: czekano na złoto z Banku Hiszpanii. „Jedność proletariacka” — to hasło dla tłumu. Sprawami gospodarczymi Gide nie zajmuje się. Nie zna się na nich. Ale gdy mu wytłumaczono, że w jednej z fabryk „Stachanowcy” wykonywują obecnie tę samą pracę w 5 godzin, którą przedtem wykonywali 8 dni, to uznać musiał że poprostu przedtem robiło się w Sowietach 8 dni, to co normalnie wykonywuje się w parę godzin. Zresztą jest to prawda. Gdy wycieczka francuskich górników, zwiedzając sowieckie kopalnie, zastąpiła górników miejscowych, — na parę godzin — osiągnęła poprostu najwyższe sowieckie rekordy.

Tyle komunista o Rosji Sowieckiej. Komentarze są zbyteczne.

(X).



**Giełda z dnia 5 stycznia.**

**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgia 89.40, Berlin 212.36, Amsterdam 289.50, Kopenhaga 116.29, Londyn 25.97, N. Jork czek 5.28 i pół, kabel 5.28 i trzy czwarte, Oslo 130.50, Paryż 24.72, Praga 18.56, Sztokholm 134.05, Zurych 121.65, Mediolan 27.98. **Papiery procentowe:** 3 prc. inw. 65.25, 5 prc. konw. 52.50, 6 prc. dolar. 64.75, 4 prc. dolarowa 46.13, 7 prc. stabilizac. 45.2, 4 prc. konsolid. 50.50. Akcje: Bank Polski 109, Węgiel 16.75, Lilpop 14, Ostrowiec 25.50.

**LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.**

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, rzepaku i mące. Pszenica, jęczmień, rzepak, rzepik oraz oba gatunki mąki, awansowały w cenie. Tendencja nadal zwykła, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerw. 24.75—25, zbior. 24.25—24.50, jednol. biała 24.50—24.75, zbior. biała 24—24.25, jęczmień jednol. 22—22.25, przemiałowy 21.25—21.50, pastewny 20.25—20.50, rzepak oziemy 46.50—47, rzepak letni 40—41, mąka pszenka stand. gat. I wyciąg. 40.50—41, I—A 39.50—40, I—B 38.50—39, I—C 37.50—38, I—D 36—36.50, II—A 35—35.50, II—B 34.50—35, II—C 33.75—34.25, II—D 32.50—33, II—E 30.50—31, II—F 29—29.50, II—G 26.50—27, III—A 21.25—21.75, III—B 19.75—20.25, mąka pszenka pastewna 17.25—17.75, razowa do 0—95 prc. 27—27.50, żytnia wyciągowa 0—30 prc. 32.25—32.75, gat. I. 0—50 prc. 29.75—30.25, I. 0—65 prc. 27.75—29.25, II. 50—65 prc. 21.50—22, mąka żytnia razowa 0—95 prc. 21.75—22.25, poślednia ponad 65 prc. 18—18.50. Inne kursy niezmiennione.

**Ogłoszenia urzędowe.**

**LICYTACJE.**

III. Km. 2104/34, 1893/35, 2148/35, 2205/35, 2400/35, 3760/35, 2334/35, 2718/35, 2215/35, 1123/36, 1208/36, 2132/36, 2441/36, 2691/36, 2785/36, 2323/36, 2796/36, 2325/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 18 stycznia 1937 o godzinie 8-mej rano odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Tadeusza Szymonowicza aptekarza w Truskawcu, a znajdujących się w mieszkaniu dłużnika położonym w Truskawcu przy ul. Drohobyckiej w willi „Przystań”, a składających się z 2 szaf ciemnych mahoniowych, 1 psychy ciemnej mahoniowej, 2 szafek nocnych ciemnych mahoniowych, 1 szafy bibliotecznej dębowej, 1 biurka, 4 krzesel obitych skórą, 1 fotelu obitego skórą, 1 stołu dębowego, 1 obrazu (Balko), 1 tapczanu dębowego, 1 stołu, 1 garnituru salonowego (kanapki i 6 fotelików obitych brokatem), 1 kilimu, 1 stołu jadalnego do rozsuwania, przyjętych przez komornika przy zajęciach na kwotę 1000 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży w pomieszczeniu dłużnika. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli Galicyjskiej Kasy Oszczędności, Firmy „Orion”, Jakuba Brodera, Olgi Mozorowej, Izydora Bacha, M. Oberlaendera, Funduszu Kwaterunku Wojskowego, Firmy Małopolski Zakład Odzieży, Firmy „Elida”, Bolesława Lipskiego, Augusty Posament, Powszechnego Banku Związkowego, Banku Związku Spółek Zarobkowych i Józefa Orensteina. W końcu wyzywam biegłego sądowego Marcellego Legockiego, by w dniu 18 stycznia 1937 o godzinie 8-mej zgłosił się na miejscu sprzedaży mających ruchomości u podpisane go komornika celem oszacowania zajętych ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Drohobycz, 2 stycznia 1937. 38K

Km. 1592/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radziechowie Mieczysław Rychwicki, mający kancelarię w Radziechowie, ul. Lwowska Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 lutego 1937 o godz. 14-tej w Hanuninie tak odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Józefa Pastla, składających się z: 2 otomany, szafa lakierowana biała, kredens pokojowy polit. ciemny, dwa świeczniki mosiężne, około 200 fur obrzynków sosn., biurko dębowe, szafa biurowa ciemna i szafa biurowa jasna na rzecz Łódzkiego Banku Depoz. Oddział we Lwowie, oszacowanych na łączną sumę zł. 1425. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Radziechów, 31 grudnia 1936. 35K

V. Km. 1784/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej Powszechnego Banku Kredytowego przeciw Taubie Seif i tow. odbędzie się dnia 9 lutego 1937 o godzinie 12-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w sali Oddz. III. w biurze Nr. 7 licytacja I.) 107/128 części realności obj. whl. 387/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej l. kat. 2944/2 o powierzchni 293 m kw. wraz z wznoszącym się na niej budynkiem mieszkalnym murywanym dwupiętrowym położonej we Lwowie przy ul. Sieniawskiej 6, bliżej opisanej w załączniku do protokołu opisu i oszacowania z dnia 17 kwietnia 1935 lcz. V. Km.

1784/34 stanowiącej w połowie, 8/32 z 1/4, i 1/4 części własność dłużniczki Tauby Seif, zaś w 3/32 częściach z 1/4 części własność dłużnika Abrahama Markusa Seifa oraz II.) 43/128 części realności obj. whl. 552/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej l. kat. 5336 o powierzchni 496 m kw. wraz z wznoszącym się na niej budynkiem mieszkalnym, murywanym dwupiętrowym, położonej we Lwowie przy ul. Kotlarskiej l. orj. 8, bliżej opisanej w załączniku do protokołu opisu i oszacowania z dnia 17 kwietnia 1935 lcz. V. Km. 1784/34, stanowiącej własność w 1/5 części, 1/4 z 1/5, części i 8/32 z 1/4 części dłużniczki Tauby Seif oraz w dalszych 3/32 częściach z 1/4 części dłużnika Abrahama Markusa Seifa własnej. I.) Wartość szacunkowa 107/128 części realności obj. whl. 387/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa bez przynależności oznaczona została na kwotę 58.023 zł, 92 gr. Wartość szacunkowa 107/128 części przynależności realności obj. whl. 387/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa oznaczona została na kwotę 1.606 zł, 39 gr. Łączna zatem cena szacunkowa 107/128 części realności obj. whl. 387/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa wraz z przynależnościami oznaczona została na kwotę 59.630 zł, 31 gr. Cena wywołania 107/128 części realności obj. whl. 387/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa wynosi kwotę 44.722 zł, 74 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 5.963 zł, 04 gr. II.) Cena szacunkowa 43/128 części realności obj. whl. 552/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa oznaczona została na kwotę 32.915 zł, 53 gr. Cena szacunkowa 43/128 części przynależności realności obj. whl. 552/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa oznaczona została na kwotę 512 zł. Łączna zatem cena szacunkowa 43/128 części realności obj. whl. 552/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa oznaczona została na kwotę 33.427 zł, 53 gr. Cena wywołania 43/128 części realności obj. whl. 552/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa wynosi kwotę 25.070 złotych 65 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 3.342 złotych 76 groszy. — Rękojmię należy złożyć w gotówzinie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w biurze Oddziału III-go. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V. Lwów, 30 października 1936. 25K

I. Km. 4519/33. I. Km. 525/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze Rewiru I. urzędujący w gmachu sądowym biuro Nr. 59 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1937 r. o godz. 10-tej przedpoł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Samborze Nr. 90 l. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości miejskiej, położonej w Samborze przy ulicy Wiklinowej w powiecie samborskim, województwie lwowskim, stanowiącej własność dłużnika Tadeusza Chruściela w 2/4 częściach, wykaz hipoteczny L. 626 ks. gr. gm. kat. Sambor — Lwowska, składającej się z 1) parceli budowlanej lkat. 576/4 powierzchni 2 a. 84 m kw., 2) dom parterowy stojący na parc. bud. 576/4 z poddaszem drewnianym o fundamentach betonowych, dachu z dachówki cementowej, obejmujący na parterze 2 pomieszczenia po jednym pokoju i kuchni, a na poddaszu dwa małe pokoje i kuchnia, dom w stanie podniszczenia, 3) komórka dobudowana do domu o 2-ach przedziałach, szalowana deskami, o dachu z papy, 4) ustep z desek, 5) studnia z pompą, 6) parkan od ulicy wiklinowej do słupach dębowych. Nieruchomość oszacowana została na sumę 3998 zł. 50 gr., z czego 2/4 części dłużnika wynosi 1889 zł. 25 gr., zaś cena wywołania wynosi 1416 zł. 95 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 189 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. w Samborze. 21K

II. Km. 259/36. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rew. II. obwieszcza, że dnia 8 lutego 1937 o godz. 10 przedpoł. odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w sali Nr. IV. licytacja realności położonej w Zboiskach, gościniec żółkiewski 195 obj. whl. 544 ks. gr. gm. kat. Zboiska prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim

we Lwowie dłużników Andrzeja i Pelagii z Fedyniaków Arabskich po 1/2 własnej, a składającej się z pgr. 803/1 o pow. 309 s kw. na której znajduje się budynek czynszowy: frontowy, parterowy i tylny parterowy z poddaszem, murywane, kryte blachą, podpiwniczone oraz zabudowania gospodarcze, studnia, mostek i 16 drzew, 33 szpcepów i 84 krzewów owocowych różnych i kiosk drewniany, ocenionej na 13.099.65 zł. Cena wywołania wynosi 9.824.74 złotych. — Rękojmię w wysokości 1.310.— złotych winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Do organów Władzy publicznej i Instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru II. Lwów, 15 grudnia 1936. 32K

I. Km. 1331/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyslu Józef Ziemiański w Przemyslu przy ul. Władycze 11, urzędujący ogłasza, że dnia 25 stycznia 1937 o godz. 10 rano w Przemyslu przy ul. Rynek 28 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Stanisława Wojtowicza w Przemyslu, a składających się z pełnego urządzenia sklepowego dla cukierni oraz urządzenia lokalu cukierskiego dla gości, tudzież urządzenie domowe, a to meble do pokoju jadalnego, sypialni (niekompletnej) oraz urządzenie 1 pokoju mieszkalnego stare, w tem lampy elektryczne, lustra i 1 kilim. Oszacowanie tych ruchomości nastąpi przy dokonaniu sprzedaży. Sprzedaż nastąpi od połowy sumy oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. Przemysł, 29 grudnia 1936. 34K

V. Km. 2550/33. Strona zobowiązana: Salomon Izak 2 im. Rohatyn. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 dnia 16 lutego 1937 o godzinie 12-tej w sali III. w biurze Nr. 7 na zasadzie uchwały z dnia 23 maja 1931 XVI. E. 6991/30, zatwierdzonych warunków licytacji realności obj. whl. 100/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: dom czynszowy 4-ro piętrowy z poddaszem we Lwowie przy ul. Żółkiewskiej 11/13. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 464.500 zł. Najniższa oferta 232.250 zł. Do realności obj. whl. 100/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: portale sklepowe żelazne, lampy łukowe, balustrady, kraty, hydranty, bramy żelazne itp. bliżej opisane w protokole opisanym z dnia 8 września 1932 lcz. XVI. E. 6991/30, oszacowane na 55.500 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V. Lwów, 14 grudnia 1936. 24K

II. Km. 1431/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rew. II. Józef Bubella urzędujący w Sanoku przy ul. Kościuszki 28, na mocy art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 stycznia 1937 o godz. 11 w Sanoku przy ul. Kościuszki 28 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Antoniego Zdzisława Edwarda 3 im. Boryckiego, a w szczególności: 1) 4 ubrania przenieszone, 2) kapelusze stary, 3) 4 prześcieradła pod koldry i na sienniki, 4) trzy poszewki na poduszkę, 5) 75 sztuk bielizny: koszule, kalesony, majtki kąpielowe, kołnierzyki, krawatki, chusteczki i ręczniki, 6) 1 para szelek starych, 7) 1 para pończoch damskich, 8) 2 pary rękawiczek męskich, 9) 1 pas skórzany, 10) 1 para pantofli, 11) pudełko z farbami i przyborami, 12) 2 drukarki gumowa i metalowa, 13) przewodnik po Paryżu z mapą, 14) talerzyk nikłowy z wizerunkiem Chrystusa, 15) papierońskie skórzanie i 1 nikłowa, 16) dułtko do szrubek, 17) ołówek zwykły i chemiczne, 18) rączki do pisania, guma do wycierania i pióra, 18) portret kobiecy bez ram, 19) walizy fibrowa duża i mała, 20) szalik wełniany, okulary w rogowej oprawie z skórzanym futerałem, 21) przybory toaletowe z kasetką z lustrem, 22) taśma miernicza 2-metrowa, 23) portfel skórzany, 24) 3 tubki z pastylkami, 25) ptasek aksamitny, 26) 18 igieł cieniutkich długich, 27) szczyryk

stary, 28) maszynka do robienia papierosów, 29) 3 medaliki, 1 bez łańcuszka, 30) 3 flaszeczki z chemikaliami do fotogr., 31) książeczka do obliczania %, 32) blok pasyru listowego z 56 kopertami, 33) 2 obrzępy ze skrzydeł motyli, 34) koperta z wiankami do fotografii, 35) wywoływacz fotogr., 36) 14 przytrzymywacze do blon fotogr., 37) ramki do naświetlania fotogr., 38) aparat fotogr. „Nagel” ze stojakiem, 39) lornetka polowa Nr. 33707, 40) skóra z węża boa, 41) koc wełniany, 42) narzutka letnia zniszczona, 43) poduszka z poszewką, 44) zegarek marki „Bellera” z łańcuszkiem doublee, 45) pierścien z szafirem złoty, 46) dwa pasy z rączką do pakunków, oszacowanych na łączną sumę 902.34 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. w Sanoku. 37K

II. Km. 2117/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie strony egzekwującej w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, ul. Kazimierza Wielkiego 34 odbędzie się dnia 8 lutego 1937 o godz. 9.30 przedpoł. w biurze Nr. IV. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga gruntowa: Zamarstynów. Whl. 417. Oznaczenie realności: pbud. lk. 318 o pow. 149 s. kw. położona we Lwowie. Zamarstynowie, ul. Lwowska 50, na której znajduje się 1) dom frontowy, częściowo parterowy, częściowo 1-no piętrowy, drewniany, podmurowany, kryty blachą, 2) oficyny murywane 1-no piętrowe z poddaszem, kryte blachą z pracownią stolarską, halą maszyn wraz z maszynami stolarskimi. Obydwa powyższe budynki z przeznaczeniem na wynajem na mieszkania i warsztaty, 3) komórka murywana, kryta blachą. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami: 60.646.32 zł. Najniższa oferta: 30.323.16 zł. Do realności powyższej należą następujące przynależności: brama wejściowa drewniana, paka na śmiecie, 4 beczki pod rynny, skrzydła okienne i drzwiowe, 4 kociołki, krata okienna oraz maszyny stolarskie: heblarka, wyrównarka, szlifierka, motor Gansa 14 Hp., wiertarka mała i duża, frezka, piła taśmowa, transmisja i imadło, oszacowane łącznie na 8.498.50 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupna przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym Sądu grodzkiego zamiejskiego O. IV. we Lwowie, ul. Kazimierza Wielkiego 34.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru II. Lwów, 16 listopada 1936. 31K

Km. 142/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Łopatynie Mieczysław Rychwicki, mający kancelarię w Radziechowie, ul. Lwowska Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 stycznia 1937 o godz. 10-tej w Radziechowie, ul. Rynek odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Koop. „Narodne Dobro” w Laszkowie, składających się z kompletnej urządzenia mleczarni na rzecz „Masłosojuz” koop. we Lwowie, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Transport zajętych ruchomości nastąpi 23 stycznia 1937. Komornik Sądu Grodzkiego. Łopatyn, 31 grudnia 1936. 36K

IX. Km. 1611/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 stycznia 1937 o godz. 12 we Lwowie, ul. Grodzkich Nr. 3 odbędzie się na wniosek Antoniego Szancera 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli i obrazów w ramach złoconych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.580. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX. Lwów, 2 stycznia 1937. 33K

**AMORTYZACJE**

T. 202/36. Irmie Neuman w Bielsku zaginęły: 4 1/2 % listy zastawne konwersyjne Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie seria B z kuponami bieżącymi od 1 listopada 1936 nom. wart. po 100 zł. Nr. 03030, 03031, 03032 i 03033. 4 1/2 % listy zastawne konwersyjne tegoż Banku seria C z kuponami bieżącymi od 1 listopada 1936 nom. wart. po 1000 zł. Nr. 02123, 02124 i 02125. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 1 roku zgłosili swe prawa. Po tym czasie Sąd uzna powyższe listy za umorzone. Sąd Okręgowy. Lwów, 10 grudnia 1936. 30

**UZNANIE ZA ZMARŁEGO.**

T. 256/36. Dymitr Fostiak, urodzony 20 października 1897 w Małkowicach w roku 1915 został przez wojska rosyjskie internowany i wywieziony w głąb Rosji i zaginiony. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu. Sąd Okręgowy. Lwów, 21 grudnia 1936. 28